sobota, 04.11.2023

List pasterski na jubileusz 400-lecia śmierci św. Jozafata Kuncewicza

W dniach, kiedy Kościół czci swoich świętych i błogosławionych, gdy modli się o zbawienie przebywających w czyśćcu, pragniemy w szczególny sposób wspomnieć św. Jozafata Kuncewicza, Biskupa i Męczennika. W tym roku bowiem, 12 listopada, mija 400 lat od jego męczeńskiej śmierci. Ten święty Kościoła Unickiego jest drugorzędnym patronem Diecezji Siedleckiej. Został on dołączony do głównych patronów naszej diecezji: św. Judy Tadeusza i Szymona Gorliwego przez biskupa Ignacego Świrskiego w latach Soboru Watykańskiego II. Dzisiejszy Sługa Boży biskup Ignacy znając historię naszej diecezji dostrzegał bardzo mocne jej związki z unitami, którzy licznie zamieszkiwali w granicach Diecezji Podlaskiej i cierpieli za wiarę oraz jedność Kościoła, dla których św. Jozafat był bardzo znanym i czczonym świętym.

Historia życia św. Jozafata Kuncewicza sięga samych początków powstania Kościoła Unickiego, którego wierni, zamieszkujący tereny Pierwszej Rzeczpospolitej, należeli wcześniej do Cerkwi Prawosławnej. Wierni ci oraz ich biskupi, po modlitwie i długich rozmowach, zdecydowali w Brześciu nad Bugiem w 1596 r. o powrocie do jedności z Biskupem Rzymu, następcą św. Piotra, zawierając unię z Kościołem Rzymskokatolickim. Pamiętali o modlitwie Jezusa zanoszonej o jedność swych uczniów: „spraw Ojcze, aby byli jedno". Św. Jozafat, znany w świecie jako Iwan Kunczyc, urodził się w roku 1580 we Włodzimierzu Wołyńskim w pobożnej rodzinie prawosławnej. Czas jego dojrzewania w wierze przypadł na pierwsze lata istnienia Kościoła Unickiego.

W Wilnie, gdzie przygotowywał się do zawodu kupieckiego, spotkał księży jezuitów, z którymi rozmawiał na temat prawd wiary i Kościoła, szczególnie jego jedności z Papieżem. Jako 24-letni mężczyzna, w 1604 r., wstąpił do wileńskiego zakonu Bazylianów, który stał się fundamentem powstającego Kościoła Unickiego. W tym klasztorze formował się duchowo, intelektualnie i liturgicznie, umacniając się w wierności Unii. Od 1614 r. był przełożonym tego klasztoru, a 12 listopada 1617 r. został wyświęcony na biskupa pomocniczego z prawem następstwa w archidiecezji połockiej. W skład unickiej archidiecezji połockiej wchodziły trzy dotychczasowe historyczne diecezje: Połocka, Witebska i Mścisławska. Arcybiskupem Połocka i zarządcą tych trzech diecezji został w roku następnym, czyli w 1618.

W swej posłudze kapłańskiej i biskupiej wykazywał wielkie zaangażowanie i gorliwość. Miały one swe źródło w bogatym życiu duchowym nowego arcybiskupa połockiego. Całym sercem oddawał się modlitwie wspólnotowej i indywidualnej, umartwieniu przez podejmowane posty i biczowania oraz pracy intelektualnej, przez poznawanie tekstów Ojców Kościoła. Swą wiernością Chrystusowi, pobożnością i zaangażowaniem zmieniał powoli swoich księży, zachęcając ich do gorliwej pracy duszpasterskiej. Widział ogromną potrzebę nauczania powierzonych sobie wiernych podstawowych prawd wiary i zasad życia moralnego, dlatego opracował dla nich katechizm. Wierni z wielką radością i wdzięcznością przyjmowali zaangażowanie swojego biskupa i księży. W relacjach do wyznawców Chrystusa, którzy pozostali w Cerkwi Prawosławnej, okazywał szacunek, życzliwość, a często pomoc. Ten sposób działania arcybiskupa Połocka sprawiał, że wielu wyznawców prawosławia przechodziło do Kościoła Unickiego, dlatego św. Jozafat nazywany był „duszochwatem". Taka jednak postawa nie spotykała się ze zrozumieniem ze strony biskupów i księży prawosławnych. Unicki arcybiskup Połocka z powodu swojej miłości do Ojca Świętego i gorliwości o jedność pomiędzy wyznawcami Jezusa Chrystusa musiał wiele wycierpieć od swoich wrogów, zarówno w Połocku, jak i w innych miastach, gdzie powstały parafie unickie, szczególnie w Witebsku. Nie zrażał się jednak trudnościami. Odważnie i z miłością dawał świadectwo swojej przynależności do Kościoła Unickiego i

wierności Papieżowi.

W ostatnim roku swojego życia spotykał się z coraz ostrzejszymi i jawnymi atakami na swoją osobę. Słyszał je na ulicach Połocka, ale i podobne wieści docierały do niego z Witebska. Wrogowie posługiwali się kłamstwem, aby wzbudzić jak największą niechęć do arcybiskupa Jozafata. On sam mówił wyraźnie do swych nieprzyjaciół: „Wiem dobrze, że mnie nienawidzicie, że chcecie mi życie odebrać; ja tymczasem noszę was w swoim sercu i byłbym szczęśliwy, gdybym mógł umrzeć dla waszego dobra". Słysząc o niepokojach w Witebsku wybrał się tam w październiku 1623 r. Podczas nabożeństwa w dniu 28 października, w uroczystość św. Dymitra męczennika, arcybiskup Jozafat, przeczytał z ambony Ewangelię przeznaczoną na ten dzień, a w niej między innymi słowa: „Idzie godzina, że każdy kto was zabija, mniemać będzie, że czyni posługę Bogu". Potem powiedział: „Wy, mieszkańcy Witebska, szukacie mojej śmierci, czynicie zasadzki na mnie na rzekach i mostach, na drogach i ulicach. Oto jestem! Sam przybywam do was. Wiedzcie wszakże, że jestem waszym pasterzem i, że za największe swe szczęście poczytam śmierć dla was poniesioną. Oby spodobało się Bogu udzielić mi tej łaski, abym oddał swe życie za świętą Unię, za pierwszeństwo Piotra i jego następcy, papieża. Tak, jestem gotów za prawdę paść pod waszymi ciosami".

Niedziela, 12 listopada, była dniem męczeńskiej śmierci św. Jozafata. Został zabity przez wyznawców prawosławia, a jego ciało zbezczeszczono i wrzucono do rzeki Dźwiny. Jednocześnie był to dzień, w którym wielu z tych, którzy pałali nienawiścią do arcybiskupa Połocka zaczęło zdawać sobie sprawę z tego, że zabili świętego. W ich sercach rozpoczął się proces przemiany i nawrócenia na Unię. Warto zauważyć, że Witebsk, po męczeńskiej śmierci Jozafata, stał się miastem zamieszkałym przez unitów. Po wyłowieniu z rzeki, ciało Męczennika zostało wystawione w kościele w Witebsku, a potem przewiezione do Połocka, gdzie 18 stycznia 1625 r., a więc po 14 miesiącach od męczeńskiej śmierci, zostało złożone w grobie w katedrze. Jozafat został ogłoszony błogosławionym 16 maja 1643 r. przez papieża Urbana VIII, a do grona świętych – jako pierwszy wierny Kościoła Unickiego – został włączony przez papieża Piusa IX dnia 29 czerwca 1867 r. Było to w roku kasaty przez carat łacińskiej Diecezji Podlaskiej.

Trumna z ciałem Świętego stała się cenną relikwią dla Kościoła Unickiego. Unici strzegli tej relikwii przed zniszczeniem ze strony cara i Cerkwi Prawosławnej. Dlatego, gdy zbliżało się niebezpieczeństwo były przenoszone w bezpieczne miejsca. W ten sposób w 1706 r. znalazły się one w Białej Podlaskiej w prywatnej kaplicy księcia Karola Radziwiłła. Z kaplicy Radziwiłłów, w roku 1759, trumna z ciałem św. Jozafata została przeniesiona do kościoła pw. św. Barbary (dziś kościoła pw. Narodzenia NMP), wybudowanego razem z klasztorem Bazylianów i złożona w bocznym ołtarzu. Kult św. Jozafata zaczął się bardzo rozszerzać zarówno wśród wiernych Kościoła Unickiego, jak i Kościoła Łacińskiego. W 1861 r. podczas obchodów odpustowych biskup janowski, czyli podlaski Beniamin Szymański, poświęcił obraz namalowany przez Józefa Simmllera, przestawiający śmierć arcybiskupa Jozafata Kuncewicza. Po upadku powstania styczniowego, w 1867 r. została zlikwidowana Diecezja Janowska czyli Podlaska, biskup Beniamin Szymański został usunięty z diecezji, a prześladowanie unitów ze strony cara się wzmogło. W 1874 r. doświadczyły tego szczególnie parafie unickie w Drelowie i w Pratulinie. Unici, podobnie jak św. Jozafat, pozostali wierni Unii i Papieżowi. Cierpieli i umierali dla Chrystusa, ale nie odeszli od Niego i od Kościoła. Nasi błogosławieni Męczennicy z Pratulina poszli w ślady św. Jozafata.

Władze carskie niechętnym okiem śledziły rozwój kultu św. Jozafata w Białej Podlaskiej. Dlatego, gdy tylko nadarzyła się okazja skasowano w 1864 r. zakon Bazylianów i wypędzono ich z miasta. Nowy proboszcz, były unita, wykorzystując remont kościoła w maju 1873 r. przeniósł trumnę z ciałem Świętego do podziemi, gdzie ją zamurowano. W zapomnieniu pozostawała przez 40 lat. Dopiero w czasie I wojny światowej, w 1915 r., gdy wojska rosyjskie odeszły z Białej Podlaskiej a wraz z nimi duchowni prawosławni oraz przyszli Niemcy, postanowiono odnaleźć relikwie św. Jozafata. Starania podjął ówczesny kapelan wojskowy, kapucyn o. Rembert Teodor

Grobbels. Dzięki mieszkańcowi Białej Podlaskiej, który był świadkiem zamurowania trumny z ciałem Świętego, relikwie zostały odnalezione. Ich odnalezienie było dla mieszkańców Białej Podlaskiej znakiem, że także i Polska zmartwychwstanie. Mieszkańcy naszego miasta niedługo jednak cieszyli się z odnalezionych relikwii. Dnia 11 lipca 1916 r., pomimo sprzeciwu mieszkańców Białej Podlaskiej, trumna z ciałem św. Jozafata została wywieziona do Wiednia, a w 1949 r., na życzenie papieża Piusa XII, relikwie zostały przewiezione do Rzymu i złożone w Bazylice św. Piotra, gdzie znajdują się do dzisiaj. W roku 1969 Święty Męczennik za jedność Kościoła, powrócił na nowo do Białej Podlaskiej w swych relikwiach, przekazanych przez Stolicę Apostolską. Ówczesny biskup siedlecki Jan Mazur tak pisał o tym do proboszcza parafii pw. Narodzenia NMP w Białej Podlaskiej: „Ks. prał. dr Edmund Barbasiewicz, kanclerz kurii naszej, będąc w Rzymie w dniu 15 listopada 1969 r., od Stolicy Apostolskiej otrzymał cząstkę relikwii św. Jozafata biskupa męczennika, patrona drugorzędnego Diecezji naszej, dla kościoła parafialnego pw. Narodzenia NMP w Białej Podlaskiej. Cząstkę powyższych relikwii niniejszym dekretem przekazujemy wyżej wymienionej parafii wraz z dokumentem autentyczności i polecamy Księdzu Proboszczowi parafii, by kult św. Jozafata, biskupa męczennika znany i praktykowany w parafii, nadal pogłębiał się ku większej chwale Boga i ku uczczeniu Świętego Męczennika, jako orędownika zjednoczenia chrześcijan".

Drodzy Bracia i Siostry!

Odpowiadając na to wezwanie pragniemy jako wspólnota diecezjalna uroczyście uczcić czterechsetną rocznicę męczeńskiej śmierci św. Jozafata Kuncewicza. W miesiącu październiku, w czasie nabożeństw różańcowych, były czytane teksty ukazujące osobę i nauczanie św. Jozafata. W tym samym czasie w parafiach bialskich i w parafiach, które noszą tytuł św. Jozafata, a więc w parafii Gęś i w parafii Korczówka odbyła się peregrynacja jego obrazu i relikwii. Główne zaś uroczystości jubileuszowe będą miały miejsce w niedzielę, 12 listopada, w kościele pw. Narodzenia NMP w Białej Podlaskiej. Mszy św. o godz. 12.00 będzie przewodniczył metropolita lubelski abp Stanisław Budzik, a kazanie wygłosi abp Eugeniusz Popowicz, metropolita przemysko-warszawski Kościoła Greckokatolickiego. W dniach od 13 do 17 listopada odbędzie się również diecezjalna pielgrzymka do grobu św. Jozafata w Rzymie, podczas której będziemy polecać – przez orędownictwo naszego Patrona – wszystkie sprawy diecezji i jej wiernych.

W imieniu Księdza kanonika Mariana Daniluka, proboszcza parafii pw. Narodzenia NMP w Białej Podlaskiej, serdecznie zapraszam wszystkich Księży, Osoby Życia Konsekrowanego i Wiernych naszej diecezji, a szczególnie potomków unitów, do wzięcia udziału w tych uroczystościach związanych z czterechsetleciem śmierci św. Jozafata. Niech nasz Święty Patron wyprasza nam wszystkim łaskę głębokiej wiary, wierność Chrystusowi oraz uczy miłości do Kościoła i wspiera w budowaniu jego jedności.

Z pasterskim błogosławieństwem

+ Kazimierz Gurda

BISKUP SIEDLECKI

L.dz. 1324/2023

Siedlce, dnia 2 listopada 2023 r.

List pasterski należy odczytać we wszystkich kościołach i kaplicach Diecezji Siedleckiej, w niedzielę 5 listopada br.

+ Grzegorz Suchodolski

WIKARIUSZ GENERALNY